

Niekwestionowalny sukces Seminarium Historycznego PTI!



„Gratulacje dla Jurka Nowaka i całego zespołu!” oraz: *“Więcej niż rewelacja, powiedziałbym WYDARZENIE!!!”* - pierwsze wpisy na liście dyskusyjnej PTI zamieszczone po zakończeniu seminarium bardzo dokładnie oddają odczucia uczestników imprezy, która w poniedziałek 7 grudnia br. w godz. 11.00 - 16.30 odbyła się w pomieszczeniach Instytutu Maszyn Matematycznych oraz Szkoły Biznesu Politechniki Warszawskiej. Tę wielogodzinną sesję, z uwagi na bardzo napięty program realizowaną bez przerwy, wytrzymało do samego końca ok. 70 proc. uczestników - co w porównaniu z typową dla tego rodzaju imprez frekwencją jest wynikiem bardzo wysokim, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę, że („na oko”) ok. połowa uczestników i znaczna większość wykładowców to osoby po 60. roku życia.



Prelekcje (wykłady, prezentacje...) wygłosiło ponad 20 osób - pionierów i twórców zrębów polskiej branży informatycznej. W Seminarium uczestniczyło ok. 250 osób na miejscu oraz ponad 300 osób z serwera i-stream (kanał przesyłowy miał ograniczenie do 100 transmisji jednoczesnych).

Wszystko wskazuje na to, że Seminarium zapoczątkowało proces spisywania historii polskiej informatyki. Współpracę z Sekcją Historyczną PTI podjęło już warszawskie Muzeum Techniki (kustosz MT był obecny na sali), zaś dr Bronisław Piwowar w imieniu swoim oraz Eugeniusza Biłskiego i Thanasisa Kamburelisa zadeklarował udział w opracowywaniu historii polskiej informatyki.

Seminarium cieszyło się znacznym zainteresowaniem ze strony mediów informacyjnych : prasy, radia, telewizji i serwisów internetowych.

[Krzysztof Wasiek, Attache w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej - List do Uczestników Seminarium](#)

Prezentacje wygłoszone na Seminarium Historycznym PTI:

[Bronisław Piwowar - Deklaracja; ELWRO \(UMC1, ODRA, RIAD\); Historia polskiej informatyki w Internecie](#)

[Bogdan Pilawski - Techniki obliczeniowe w Zakładach H. Cegielski Poznań](#)

[Krzysztof Bulaszewski - IBM w Polsce - początki](#)

[CSBI dla polskich banków](#)

[Elżbieta Jezierska-Ziemkiewicz - Wspomnienia konstruktora komputerów w czasach PRL](#)

[Jarosław Deminet - Co się zdarzyło 11 grudnia 1961 r.](#)

[Udział w rozwoju informatyki w Polsce firmy Digital Equipment Corporation](#)

[Jerzy Ludwichowski_Informatyka w UMK](#)

[Prof. Ryszard Pregiel - Przyczynek do Śląskiej Historii](#)

[Jacek Niwicki - Subiektywna Historia Cyfronetu](#)

[Jerzy Nowak - HISTORIA INFORMATYKI W SZCZYRKU 2001 –2008](#)

[Wojciech Nowakowski - 50 lat polskich komputerów - historia romantyczna](#)

[Marek Ujejski - Informatyka w bankach](#)

=====



Wyznania Jerzego Nowaka (*copy&paste* z listy PTI) - moderatora i głównego animatora Seminarium:

Trzy dni przed imprezą otrzymałem znakomity esej doc. J. Miesickiego o pracach na Wydz. Łączności (tak się nazywał gdy byłem na MT); tekst wejdzie do publikacji pokonferencyjnej - być może wcześniej znajdzie się w formie elektrycznej. Prof. P. Sienkiewicz pokazywał schemat produkcyjny polskich konstrukcji opracowany *nota bene* przez A. Targowskiego, na którym są ujęte wszystkie konstrukcje z wyjątkiem PC-ów. Rozwiązania Merasteru znakomicie pokazał prof. R. Pregiel

Algol powstał chyba w ośrodku PKP (???)

Zwrócono mi uwagę (i słusznie), że za mało było o powstawaniu oprogramowania. Zgoda, ale wtedy potrzebny był drugi dzień.

W wyniku skrócenia wystąpienia Jurek Ludwichowski nie pokazał dowodu, że Kopernik była programistką, ale to podobno wszyscy wiedzą.

Ja się w kilku momentach po prostu zasłuchałem i zapomniałem odebrać głos prelegentom, którzy mówili ciekawie ale za długo w porównaniu z planem (a za krótko w porównaniu z potrzebami)

Jerzy Nowak

=====

Zapiski Janusza Dorożyńskiego:

Miarą sukcesu konferencji jest to, że spowodował pewne utrudnienia organizacyjne, jak chociażby dwukrotne zmiany sal na główne miejsce wykładów z powodu rosnącej jak kula śnieżna liczby zgłoszeń, o czym mówił prezes PTI Marek Hołyński, a także wymknięcie się z pod kontroli ograniczenia każdego wystąpienia do 15 minut. Przedstawiane sprawy były tak objętościowe i ciekawe, że to ograniczenie się nie mogło udać. W efekcie wystąpienia zjadły przerwę kawową, przesunęły godzinę zakończenia oraz spowodowały wypadnięcie kilku wystąpień. Mają się ukazać pełne materiały pokonferencyjne, więc szczegółowo nie będę omawiał wystąpień, ponadto była transmisja.

Bardzo liczne przybycie prelegentów i uczestników oraz wytrwanie do przesuniętego końca, w tym nestorów, że wymienię tylko jednego profesora Leona Łukaszewicza, dowodzi jak pilną była potrzeba tej konferencji i jak wielką jest zasługą PTI oraz organizatorów Jerzego Nowaka, Piotra Fuglewicza i Marka Holyńskiego, że konferencja się odbyła i pozwoliła oddać swego rodzaju hołd wszystkim, którzy w latach 40. , 50. , 60. , 70. i 80. byli esencją polskiej informatyki. Pokazało to dobitnie, że choć to jest już rozdział zamknięty, ale nie wolno o nim zapomnieć. Pokazał też, że informatyka w Polsce to nie tylko pecety oraz powtarzając Piotra Fuglewicza K-202, aczkolwiek ma on i jego twórca, Jacek Karpiński, swoje należne miejsce.

Istotna i bardzo pochlebna dla PTI była deklaracja Bronisława Piwowara o zamiarze napisania historii polskiej informatyki pod auspicjami naszego towarzystwa. Ciekawe i emocjonalne było wystąpienie Elżbiety Jezierskiej-Ziemkiewicz, która przybyła z Paryża, oraz równie ciekawe Jerzego Ludwichowskiego z UMK, nie tylko dlatego, że w obu wspomniano explicite wprowadzenie stanu wojennego.

Swoistą puentą było stwierdzenie prezesa PTI zamykające konferencję: "*sporo wiem o polskiej informatyce, ale tutaj dowiedziałem się kilku rzeczy nowych*". Co i ja mogę stwierdzić - choćby to, że tak mi przez spory okres życia zawodowego znana karta perforowana nie miała tylko postaci wzoru Holleritha (z prostokątnymi dziurkami), ale też Powersa z dziurkami okrągłymi.

Pozostaje tylko życzyć sobie i nam, aby takie konferencje były kontynuowane (bo czas biegnie nieubłaganie), a dzieło spisania historii polskiej informatyki zostało podjęte i ukończone. I też, aby ukonstytuowała się wreszcie sekcja historyczna PTI, co cały czas jest zadaniem Jerzego Nowaka. Jest to tym bardziej istotne, że wykłady nasuwały pomysły współpracy z sekcją wsparcia polskiej wikipedii.

Janusz Dorożyński, członek ZG PTI

=====

Pani prof. Agnieszka Wyrzykowska, nauczycielka lubelskiego technikum, przywiozła na Seminarium Historyczne PTI 15-osobową grupę uczniów zainteresowanych dziejami polskiej informatyki. Oto krótki zapis jej wrażeń:

Mimo to, iż byliśmy w drugiej sali (208) cieszymy się, że mogliśmy wysłuchać (i obejrzeć) wiele bardzo ciekawych wypowiedzi na temat rozwoju informatyki w Polsce. Dla uczniów była to bardzo cenna lekcja historii polskiej informatyki, gdyż nie zdawali sobie sprawy z tego że Polacy wnieśli tak wiele w jej rozwój. Mogli naocznie zobaczyć wynalzców i posłuchać o ich pracy i osiągnięciach. Na ten temat trudno zdobyć ogólnodostępne publikacje.

Co do refleksji, które powstały w wyniku konferencji to ujmę to tak: szybkie tempo konferencji podyktowane było obszerną listą prelegentów, którzy mieli bardzo mało czasu na pochwalenie się swoimi zasługami. Zdaniem uczniów odbywało się to zbyt szybko. Poszczególne osoby, które przyczyniły się do wniesienia kluczowych rozwiązań informatycznych mogłyby dokładniej omówić jak to przebiegało. Młodzi ludzie opierają się na faktach, na naocznym poznawaniu. Chcieliby zobaczyć jakieś projekty a nie tylko efekty końcowe. Oczywiście sama forma organizacyjna podobała się wszystkim.

Na zakończenie chciałam podziękować za umożliwienie uczestniczenia nam w konferencji. Z wielką przyjemnością wzięliśmy udział w tak wspaniałym seminarium, choć powiem szczerze dla uczniów największą trudnością było pozostanie przez tyle godzin w biernej postawie słuchacza.

Agnieszka Wyrzykowska
Lubelskie Centrum Edukacji Zawodowej

<http://konferencje.mobile.pti.org.pl/Aktualnosci/Archiwum-Aktualnosci/Archiwum-aktualnosci-2009/Niekwestionowalny-sukces-Seminarium-Historycznego-PTI!> 180427